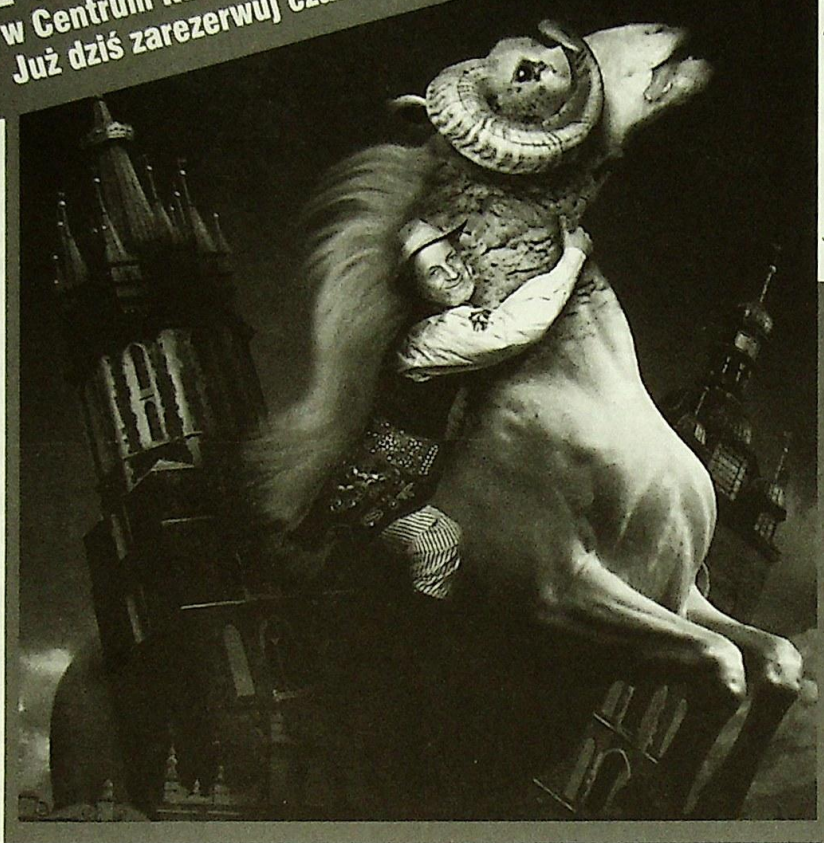


8 marca
Piwnica Pod Baranami
z okazji Dnia Kobiet
w Centrum Kultury „Muza”
Już dziś zarezerwuj czas!



lubiński miesięcznik kulturalny

**strefa
kultury**

lubiński miesięcznik kulturalny

lubiński miesięcznik kulturalny

ISSN 17317754
 wydawnictwo bezpłatne
 (nr 16/ luty 2006)

nr 2

Lekcja historii

W Galerii Zamkowej uroczyste otwarto premierową wystawę Instytutu Pamięci Narodowej zatytułowaną „Miejsca represji i kaźni na Dolny Śląsku i Opolszczyźnie 1939 – 1956”. W pierwszych dniach prezentowania ekspozycji obejrzało ją ponad 300 osób. Wystawa składa się z dwóch części, a cezurą która je dzieli jest rok 1945, rok w którym jeden system opresyjny, związany z nazizmem zastąpiony został systemem równie zbrodniczym. Ekspozycja prezentowana będzie do 26 lutego. Wstęp jest wolny.

..... Szerzej str. 6

XVIII Lubińskie Spotkania Literackie

Poezja górą

Mimo zmiany terminu i zmian w regulaminie zainteresowanie Ogólnopolskim Konkursem na Małe Formy Literackie „Miłość niejedno ma imię” jest wciąż ogromne. W tym roku swoje prace nadesłało blisko trzystu autorów. Zdecydowana większość – 205 osób rywalizuje w kategorii poezja, 74 autorów zdecydowało spróbować swoich sił w kategorii proza i publicystyka. Można się domyślać, że wzorem lat poprzednich w konkursowe szranki staną zarówno ci, którzy pierwsze próby literackie mają już za sobą, ale będą i tacy, którzy przygodę z piórem dopiero rozpoczynają.

Uczestnicy kategorii poezja musieli zaprezentować dwa utwory, a prozy i publicystyki jeden, ale za to liczący do dziesięciu stron maszynopisu. Przed jurorami niełatwe zadanie wybrania najlepszych spośród zapisanych na wielu stronicach utworów. W tym roku jury tworzą: Karol Maliszewski, poeta i krytyk, Mieczysław Orski, redaktor naczelny Miesięcznika Literackiego „Odra” oraz Tomasz Majeran, poeta i krytyk literacki. Werdykt poznamy 25 lutego o godz. 17.00 w Klubie „Pod Muzami”.

Jak zwykle w programie Lubińskich Spotkań Literackich wiele interesujących propozycji.

..... Szczegóły str. 4 i 5

Na dwa głosy

Premiera komedii Bernarda Slade'a pt. „Za rok o tej samej porze” miała miejsce na Broadway'u w 1975 r., a role główne zagrali wówczas Liz Taylor i Richard Burton. W Polsce w rolach Doris i George'a możemy oglądać znakomitą parę aktorów znanych z wielu ról teatralnych i filmowych: Marzenę Trybałę i Tomasza Stoclingera. Reżyserii spektaklu podjęła się Barbara Sass. To opowieść o miłości i przyjaźni, która nikogo nie rani, nie jest zachłanna i nie czyni złego. „Za rok o tej samej porze” w „Muzie” – 6 marca o godz. 18.00.

(MG)

Kinowe hity

poleca Irek Wojtków

Monachium

Olimpiada w Monachium w 1972 roku miała przejść do historii jako wydarzenie wyjątkowe. Jeszcze żadnej olimpiady nie przygotowano z takim rozmachem. Z okazji igrzysk zbudowano olbrzymi, supernowoczesny stadion. Olimpiadę 1972 r. świat miał zapamiętać bardzo długo. I zapamiętał, ale... z powodu tragedii, która się tam wydarzyła

Dramat produkcji USA z 2005 r.
Reżyseria: Steven Spielberg
W rolach głównych: Eric Bana, Daniel Craig, Geoffrey Rush, Ciaran Hinds

Hooligans

Utalentowany student dziennikarstwa na Harvardzie – Matt zostaje niesłusznie wyrzucony z uczelni. Wyjeżdża do Londynu do siostry, aby zerwać z przeszłością. Tam poznaje Pete'a, który wprowadza go w świat zagorzałych kibiców piłki nożnej. Jedność i siła fanów West Ham United daje mu poczucie pewności siebie, którego do tej pory mu brakowało. Okazuje się jednak, że w świecie, do którego wkroczył, dominuje nienawiść do dziennikarzy...

Dramat produkcji USA z 2005 r.
Reżyseria: Lexi Alexander
W rolach głównych: Elijah Wood, Claire Forlani, Charlie Hunnam

Trzy pogrzeby

Melquiadesa Estrady
Na środku pustyni w Teksasie znalezione zostaje ciało zastrzelonego Melquiadesa Estrady. Miejscem spoczynku tytułowego bohatera staje się cmentarz w Van Horn, gdzie mieszka jego najlepszy przyjaciel i były pracodawca, podstarzały farmer Pete Perkins. Postanawia on wypełnić daną Estradzie obietnicę i przewieźć jego zwłoki do rodzinnego Meksyku. W tym godnym Don Kichota przedsięwzięciu pomoże mu, wbrew własnej woli, Mike – funkcjonariusz straży granicznej.

Dramat francusko-amerykański z 2005 r.
Reżyseria: Tommy Lee Jones
W rolach głównych: Tommy Lee Jones, Barry Pepper, Julio Cesar Cedillo

Repertuar kina „Muza”

11 lutego – 20 lutego

> 11 II SOBOTA

15.00, 16.30, 18.00 > BAMBI 2 > USA /b/a/ 12 i 14, SK
16.00, 18.15, 20.30 > JA WAM POKAŻĘ! > POL /15/ 12 i 14, DS
19.30 > SERCE NIE SŁUGA > USA /15/ 12 i 14, SK
21.15 > TY I JA, I WSZYSCY, KTÓRYCH ZNAMY > USA /15/ 12 i 14, SK
22.30 > FILMOWA NOC ZAKOCHANYCH > /15/ 25, DS
(Ja wam pokażę!, Facet z ogłoszenia, Serce nie służy)

> 12 II NIEDZIELA

15.00, 16.30, 18.00 > BAMBI 2 > USA /b/a/ 12 i 14, SK
16.00, 18.15, 20.30 > JA WAM POKAŻĘ! > POL /15/ 12 i 14, DS
19.30 > SERCE NIE SŁUGA > USA /15/ 12 i 14, SK
21.15 > TY I JA, I WSZYSCY, KTÓRYCH ZNAMY > USA /15/ 12 i 14, SK

> 13 II PONIEDZIAŁEK

15.00, 16.30, 18.00 > BAMBI 2 > USA /b/a/ 12, SK
16.00, 18.15, 20.30 > JA WAM POKAŻĘ! > POL /15/ 12, DS
19.30 > SERCE NIE SŁUGA > USA /15/ 12, SK
21.15 > TY I JA, I WSZYSCY, KTÓRYCH ZNAMY > USA /15/ 12, SK

> 14 II WTOREK

16.00 > BAMBI 2 > USA /b/a/ 12 i 14, SK
16.00, 18.15, 20.30 > JA WAM POKAŻĘ! > POL /15/ 12 i 14, DS
17.30 > DKF – HOTEL RUANDA > KAN /15/ 8 i 5K, SK
19.30 > SERCE NIE SŁUGA > USA /15/ 12 i 14, SK
21.15 > TY I JA, I WSZYSCY, KTÓRYCH ZNAMY > USA /15/ 12 i 14, SK

> 15 II ŚRODA

15.00, 16.30, 18.00 > BAMBI 2 > USA /b/a/ 12 i 14, SK
16.00, 18.15, 20.30 > JA WAM POKAŻĘ! > POL /15/ 12 i 14, DS
19.30 > SERCE NIE SŁUGA > USA /15/ 12 i 14, SK
21.15 > TY I JA, I WSZYSCY, KTÓRYCH ZNAMY > USA /15/ 12 i 14, SK

> 16 II CZWARTEK

15.00, 16.30, 18.00 > BAMBI 2 > USA /b/a/ 12 i 14, SK
16.00, 18.15, 20.30 > JA WAM POKAŻĘ! > POL /15/ 12 i 14, DS
19.30 > SERCE NIE SŁUGA > USA /15/ 12 i 14, SK
21.15 > TY I JA, I WSZYSCY, KTÓRYCH ZNAMY > USA /15/ 12 i 14, SK

> 17 II PIĄTEK

16.00, 18.00, 20.00 > JA WAM POKAŻĘ! > POL /15/ 12 i 14, DS
16.15, 20.30 > KOMORNIK > POL /15/ 12 i 14, SK
18.15 > TRZY POGRZEBY MELQUIADESA ESTRADY > USA /15/ 12 i 14, SK

> 18 II SOBOTA

16.00, 18.00, 20.00 > JA WAM POKAŻĘ! > POL /15/ 12 i 14, DS
20.30 > KOMORNIK > POL /15/ 12 i 14, SK
18.15 > TRZY POGRZEBY MELQUIADESA ESTRADY > USA /15/ 12 i 14, SK

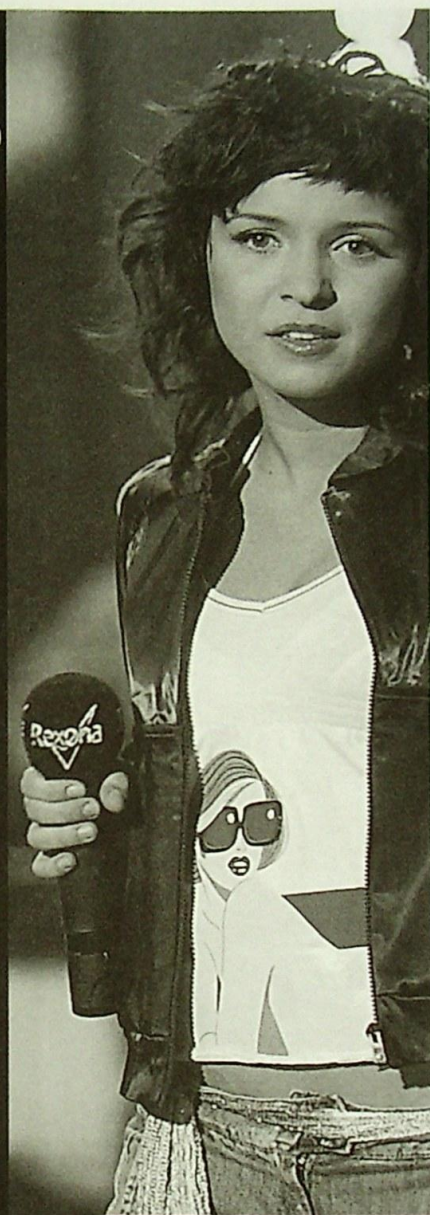
> 19 II NIEDZIELA

16.15 > JA WAM POKAŻĘ! > POL /15/ 12 i 14, SK
18.15 > TRZY POGRZEBY MELQUIADESA ESTRADY > USA /15/ 12 i 14, SK
19.00, 21.00 > JA WAM POKAŻĘ! > POL /15/ 12 i 14, DS
20.30 > KOMORNIK > POL /15/ 12 i 14, SK

> 20 II PONIEDZIAŁEK

16.00, 18.00, 20.00 > JA WAM POKAŻĘ! > POL /15/ 12, DS
16.15, 20.30 > KOMORNIK > POL /15/ 12, SK
18.15 > TRZY POGRZEBY MELQUIADESA ESTRADY > USA /15/ 12, SK

Kino „Muza” po 24. lutego proponuje:
„Hooligans”, „Monachium” oraz „Dumę i uprzedzenie”



Zagrają:

Gregory GRENDA

Jazzy (saksofon)

Maggi D (wokal)

– jedna z dziesięciu finalistów czwartej edycji programu IDOL 2005.

Novicky i Silva

18 lutego, godz. 21.00

Klub „Pod Muzami”

bilety 10 zł.

(w dniu imprezy 12 zł.)

Echosystem według HEY'a



FOT. RAFAŁ NOWAKOWSKI

Hey to jeden z najważniejszych zespołów rockowych na polskiej scenie muzycznej. Grają i koncertują nieprzerwanie od 1992 roku. Zespół został założony w Szczecinie przez Piotra Banacha, wcześniej grającego w takich zespołach jak Paragraf 4, Grass czy Kolaboranci. Pierwszy skład zespołu uzupełnili: Kasia Kowalska, Marcin Żebielowicz i Jacek Chrzanowski.

Początkowo płyty i występy zespołu były mocno inspirowane muzyką grunge. Zalicza się do nich takie wydawnictwa jak osławione i sprzedane w kilkuset-tysięcznym nakładzie płyty „Fire” i „Ho!”. Znalazły się na nich takie hity zespołu jak Teksański, Moja i twoja nadzieja czy Misie. W roku 1999 zespół opuścił Piotr Banach, założyciel i główny kompozytor utworów Hey'a. Dołączył natomiast Paweł Krawczyk, a zespół zaczął coraz bardziej eksperymentować muzycznie, włączając w swój repertuar elementy elektroniki i hip hopu, co nie wszystkim fanom przypadło do gustu.

Ankieta z nagrodami

Już od 14 lutego w Centrum Kultury „Muza” dostępna będzie ankieta na temat imprez kulturalnych w Lubinie. Przyjdź, podziel się swoją opinią i wygraj nagrody! Ankieta dostępna także na www.ckmuza.pl

Nowa płyta to jednocześnie kontynuacja drogi obranej na płycie „Music Music”, jak i powrót do pierwszych płyt zespołu, naznaczonych surowym, rockowym graniem. Do komponowania utworów na płytę „Echosystem” powrócili Marcin Żebielowicz i Jacek Chrzanowski. Dzięki temu nowy album Hey'a jawi się nam jako bardziej energetyczny i przebojowy. Oprócz piosenek takich jak Byłabym, Mimo wszystko czy Mówię, które bez problemu wkomponowałyby się w klimat „Music Music”, znajdujemy tu także ostre rockowe granie w postaci kawałków Luli lali czy Leżę tu, leżeć chcę. Utwór W imieniu dam można natomiast potraktować jako wezwanie do poważnego traktowania kobiet. Ogólnie rzecz biorąc, płyta „Echosystem” to zestaw oparty na prostych i pełnych ognia utworach. To czysta rockowa muzyka, w której nie doszukamy się jakiś głębszych metafor. Jeśli nie będziemy patrzeć przez pryzmat historii zespołu, płyta ta dostarczy nam z pewnością wielu muzycznych wrażeń.

Grzegorz Polewczyk

Klub „Pod Muzami”

14 lutego

wejście od godz. 19.00

bilety 27 zł, w dniu koncert 32 zł



24 II, godz. 18.00

**Widowisko poetycko-muzyczne „RAJ”
na podstawie tekstów Jacka Kaczmarskiego**

wyk. Mirosław Czyżykiewicz, Jacek Bończyk, fortepian - Hadrian Tabęcki
duża sala, bilety 20 zł
(w dniu koncertu 25 zł)

25 II, godz. 11.00

**Warsztaty twórczego pisania „NOWOCZESNA SZTUKA
RYMOWANIA” prowadzi Tomasz Majeran**

sala konferencyjna, wstęp wolny

25 II, godz. 13.30

**Spotkanie autorskie z poetami
SZYMONEM BABUCHOWSKIM i TADEUSZEM DĄBROWSKIM
– prowadzi Ludwik Gadzicki**

sala kameralna, wstęp wolny

25 II, godz. 17.00

**Impreza literacko -muzyczna
„MIŁOŚĆ NIEJEDNO MA IMIĘ”**

- ogłoszenie wyników konkursu literackiego
- wręczenie nagród laureatom
- recital Angeliki Chwyć
- Turniej Jednego Wiersza
- „Zawsze trendy” - pokaz strojów autorstwa Matyldy Pilch

Klub „Pod Muzami”, wstęp wolny

25 II, godz. 21.00

**Impreza taneczna „OGNISTY TANIEC MIŁOŚCI”
– wieczór flamenco**

Klub „Pod Muzami”, bilety 7 zł

26 II, godz. 17.00

**Spektakl teatralny „ZGAGA, czyli tragiczne skutki
poplątania jedzenia z miłością” – wyk. Dorota Stalińska**

duża sala, bilety 30 zł (w dniu spektaklu 35 zł)

26 II, godz. 20.00

**Spotkanie autorskie
z DOROTĄ STALIŃSKĄ – autorką tomików wierszy
prowadzi Maja Grohman**

Klub „Pod Muzami”, wstęp wolny

Telefoniczna rezerwacja biletów codziennie od 12.00 do 20.00 pod numerem 076 746 22 66.

SPONSOR
KGHM
 POLSKA MIEDŹ S.A.

PATRONAT MEDIALNY

PARTNERZY

XVIII
 LUBIŃSKIE SPOTKANIA LITERACKIE

24 – 26 lutego

www.ckmuza.pl

Ludzie ludziom...

prof. dr hab. Czesław Osękowski
Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego
(fragment wykładu inauguracyjnego)

Koniec wojny przyniósł zmianę granic, niestety nie przyniósł kresu zbrodni. Komuniści przejęli od nazistów cały szereg metod postępowania. Problem represjonowania ludzi, osadzania ich w miejscach odosobnienia, więzieniach i aresztach jest nieprawdopodobnie drażliwy i trudny. O ile dosyć dokładnie zdiagnozowany został fizyczny stan represji, gdy chodzi o formy i metody prześladowania ludzi, to trudniej zrozumieć motywy działania sprawców prześladowań i represji w aspekcie psychologicznym. Jawi się tutaj, jak sądzę, bardzo trudne pytanie o filozofię zbrodni. Logika może podpowiadać czy był to przypadek czy premedytacja a może objawienie się bardzo nieludzkich cech. Takie oblicze miał nazistowski system jeżeli chodzi o terror, ale tymi, bardzo negatywnymi cechami odznaczał się w Polsce komunizm, zwłaszcza w okresie do 1956 r.

Wydawało się, że po doświadczeniach II wojny światowej, po ogromnej liczbie kaźni, represji nie odtworzy się już na tę skalę aparatu niszczenia człowieka przez drugiego człowieka. Stało się jednak zupełnie inaczej. System represyjny w Polsce miał wzmacniać nowy ustrój. W mojej opinii jednak represje wymknęły się władzom spod kontroli. Władza ma bowiem swoją hierarchię, często jednak ludzie na niższych szczeblach organizacji państwa bywają bardziej nieludscy, niż ci, którzy określone prawo i określony system represyjny stworzyli. Myślę, że powiedzenie, ludzie ludzkie przygotowali ten los, będąc analogią do czasów nazizmu – przystaje także do sytuacji w Polsce, zwłaszcza w okresie 1945 – 1956. Tu także można byłoby powiedzieć, że rodacy rodakom zgotowali ten los. Nie wolno zapominać, że był to sposób na rządzenie państwem - jak wiemy - niesuwerennym, odizolowanym od zachodniej kultury.

(oprac. MG)

Lekcja historii



FOT. PIOTR ŁASKO

Tylko w dniu wernisażu wystawę obejrzało ponad sto osób.

W Ośrodku Kultury „Wzgórze Zamkowe” uroczyste otwarto premierową wystawę Instytutu Pamięci Narodowej.

Nieudostępniane wcześniej materiały IPN, dotyczące miejsc zbrodni, dokonywanych przez polskie i sowieckie służby bezpieczeństwa po II wojnie światowej prezentowane będą w Galerii Zamkowej do 26 lutego. Stanowią one drugą część ekspozycji przygotowanej pod wspólnym tytułem „Miejsca represji i kaźni na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1939 – 1956”. Pierwszą część wystawy dotyczy okresu II wojny światowej, a poświęcona jest obozom koncentracyjnym i jenieckim.

Cezurą, która dzieli obie części wystawy jest rok 1945, rok w którym – jak twierdzi dr Robert Klimentowski z wrocławskiego IPN, współautor wystawy – jeden system opresyjny, związany z nazizmem, zastąpiony został systemem równie zbrodniczym.

– Obie ekspozycje łączy z całą pewnością fakt, że pokazują one miejsca zbrodni jako elementy systemu stworzonego przez oba totalitaryzmy, systemu mającego na celu likwidację wszelkich form oporu wobec władzy. Dzieli je natomiast zasób materiałów archiwalnych, zgromadzonych na ich temat. Badania

nad zbrodniami hitlerowskim trwają nieprzerwanie od momentu zakończenia wojny, natomiast informacje o funkcjonowaniu aparatu represji w okresie 1945 – 1956 były skrzętnie przez władze komunistyczne ukrywane. Wiedza o miejscach kaźni została zatarta w ludzkiej pamięci – baraki obozów pracy niszczone bądź są wykorzystywane jako magazyny. Budynki Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego służą jako bloki mieszkalne, przedszkola, siedziby policji, banków, firm ubezpieczeniowych czy urzędów – tłumaczy dr Robert Klimentowski.

Wskazanie miejsc, w których represje po 1945 r. miały miejsce, stanowi bardzo duży problem. – Jest to sytuacja dramatyczna, w szczególności wobec osób zamordowanych, straconych ze względów politycznych po II wojnie światowej, których miejsca pochówku w przeważającej części nie są do dnia dzisiejszego znane – dodaje.

Wystawa jest częścią projektu badawczego prowadzonego przez wrocławski oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

Maja Grohman

Monty Waters

w „Muzie”

Monty Waters, legendarny saksofonista i wokalista, urodził się w 1937 roku. Muzyczną karierę rozpoczął od występu w zespołach bluesowych i rytm bluesowych u boku takich gwiazd jak B. B. King czy James Brown. Współpracował z takimi znakomitościami jak Miles Davis i John Coltrane. Amerykańskiej gwiazdzie, podczas lubińskiego koncertu, towarzyszyć będzie grupa znanych polskich muzyków z Kazimierzem Jonkiszem na czele, uważanym za jednego z najlepszych europejskich perkusistów jazzowych. Na koncercie w Klubie „Pod Muzami” 17 lutego o godz. 19.00 usłyszymy także pianistę Pawła Kaczmarczyka, basistę Wojciecha Pulcyna i saksofonistę Borysa Janczarskiego. Bilety w cenie 15 zł, w dniu koncertu 18 zł. (GP)

Kuba Stankiewicz

na „Wzgórzu”

Kuba Stankiewicz to od wielu już lat jeden z najlepszych pianistów jazzowych. Swoją wysoką pozycję w świecie osiągnął dzięki indywidualnym podejściom do kompozycji, wrażliwości na dźwięk oraz wyczuciem przestrzeni i dynamiki. Debiutował w latach 1985-1987 w zespołach Jana Wróblewskiego i Zbigniewa Namysłowskiego. Po zakończonych w 1990 roku studiach w Berklee College of Music podróżował po Stanach z Orkiestrą Artie Shawa. Po powrocie do kraju założył własny zespół, a jego album „Northern Song” został uznany za jazzową płytę roku przez Jazz Forum. Zastąpił także autorskim opracowaniem pieśni Chopina, przenosząc romantyczny klimat pieśni do czasów współczesnych. Quintet wystąpi w Galerii Zamkowej 17 lutego o godz. 18.00. Wystąpi w składzie: Kuba Stankiewicz (fortepian), Inga Lewandowska (śpiew), Grzegorz Nagórski (puzon), Jacek Niedziela (kontrabas) i Łukasz Żyta (perkusja). Bilety 50 zł. (GP)

FERIE NA WZGÓRZU W OBIEKTYWIE



„Coś z niczego” – pod takim hasłem odbył się jeden z cyklu warsztatów plastycznych, na których dzieci z materiałów wtórnych wykonały kosmiczne konstrukcje.

FOT. MAJA GROHMAN



Warsztaty fotograficzne poprowadził lubiński fotografik Jerzy Kosiński. Dzieci oprócz wspólnych zdjęć z artystą chciały mieć także jego autograf.

FOT. GRZEGORZ POLWCZYK



Różnicom kulturowym poświęcone były warsztaty etnograficzne. Swoją sposobem patrzenia na świat za pomocą farb, dzieci miały przedstawić na olbrzymich okularach.

FOT. GRZEGORZ POLWCZYK

Paprika Korps

Paprika Korps to czołówka polskiego reggae. W Lubinie zaprezentowali się nam po dwóch latach nieobecności. Ta opolska formacja występuje już 10 lat. Koncertowali już między innymi w Niemczech, Czechach, Danii i Finlandii, spotykając się najczęściej z bardzo dobrym przyjęciem. Podczas lubińskiego koncertu można było usłyszeć utwory z płyt „Kolejny krok”, „Przed wszystkim muzyki” i najnowszej, zatytułowanej „Telewizor”. Piosenki wyśpiewane przez Piotra Maślankę (klawisze) i Marcina Maślaka (gitara) wprawiały w zachwyt grupę ponad stu fanów zgromadzonych przed sceną Klubu „Pod Muzami”. Bawiono się przy takich utworach jak „From soul to soul”, „Rewolucja”, „Kłamca” czy „Don't trust”.

(GP)

Hurt

Mimo, że zespół istnieje już ponad dziesięć lat, szeroka publiczność poznała ich dopiero w ubiegłym roku. Obecnie są jednym z najbardziej popularnych, dolnośląskich zespołów. Do Lubina przyjechali promować swoją najnowszą płytę, zatytułowaną „Czat”. Na scenie „Pod Muzami” zaprezentowali publiczności prawdziwe rockowe granie okraszone elementami elektroniki. Oprócz kawałków z najnowszej płyty, Maciek Kurowicki wyśpiewał i wykrzyczał także stare kawałki zespołu takie jak „Serki dietetyczne” czy „Na skos”. Nie spodzianką było z pewnością wykonanie utworu „Song 2” zespołu Blur, z tekstem napisanym przez wokalistę Hurtu.

(GP)

Po raz pierwszy akustycznie



FOT. GRZEGORZ POLEWCZYK

Na występ tego zespołu od dawna czekali fani gotyku w Lubinie. Closterkeller to żywa legenda polskiej sceny gotyckiej.

Przed lubińską publicznością zaprezentowali się jednak w wersji akustycznej, co nie przeszkadzało fanom wciągnąć się w mistyczny i tajemniczy klimat, stworzony przez zespół. Zgromadzona publiczność dała się ponieść charakterystycznemu głosowi Anji Orthodox. Jedynym elementem nieakustycznym podczas koncertu były klawisze, na których dźwięki wyczarowywał Michał „Rollo” Rollinger, a bez których niemożliwe jest wyobrażenie sobie zespołu Closterkeller. Muzycy w wersji akustycznej zaprezentowali się pierwszy raz od ponad dwóch lat, stąd sami członkowie grupy nie do końca wiedzieli jak wypadnie

ich występ. Jednak fani z pewnością nie byli zawiedzeni. Anja zaczęła utworem „Czas komety” a następnie usłyszeliśmy kolejne utwory, znane już nam z koncertu zarejestrowanego dla radiowej Trójki, a utrwalonego na płycie Fin de Siecle. Jednak lubińscy fani usłyszeli również akustyczne wersje utworów z najnowszych płyt, choćby z Nero.

Podczas występu nie zabrakło również „Zegarmistrza światła”, czyli gotyckiej wersji piosenki Tadeusza Wójcika. Na koniec koncertu Anja wyraziła nadzieję na kolejny występ w Lubinie, tym razem z gitarami elektrycznymi, co fani przyjęli z wielkim zadowoleniem.

Grzegorz Polewczyk

lubiński miesięcznik kulturalny

strefa kultury

Wydawca: Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie

Redaguje zespół w składzie: red. nac. Maja Grohman, Piotr Bieruta, Dorota Gońda, Beata Kurpińska, Magdalena Łagun, Grzegorz Polewczyk.

Skład i opracowanie: Piotr Lasko, Tomasz Pulwer.

Adres redakcji: ul. Mikołaja Pruzzi 9, 59 300 Lubin, tel. (076) 749 69 69, fax. 749 69 68

Internet: wzgorzezamkowe@poczta.onet.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.